

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania D. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę socjalną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 listopada 2006 r.,
zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 marca 2006 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie o odrzuceniu wniosku o
sporządzenie uzasadnienia wyroku (pkt 2) i wniosek ten
przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2006 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację ubezpieczonej D. K. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 lutego 2005 r.

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2006 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustanowił dla ubezpieczonej D. K. pełnomocnika z urzędu.

Pismem z dnia 1 lutego 2006 r. Okręgowa Rada Adwokacka wyznaczyła adwokat S. G. jako pełnomocnika z urzędu ubezpieczonej.

Pełnomocnik z urzędu ubezpieczonej D. K. adwokat S. G. w dniu 14 lutego 2006 r. wniosła o przywrócenie ubezpieczonej terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 stycznia 2006 r. oraz o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. W uzasadnieniu tego wniosku wskazuje się, że ubezpieczona jako nieprofesjonalista w zakresie prawa pozostawała w przekonaniu, że należycie zadbała o swoje interesy. Pomimo pouczenia o sposobie wniesienia zaskarżenia, nie zrozumiała tego pouczenia i pozostawała w przekonaniu, że dopełniła wymaganych prawem okoliczności, które umożliwią jej zaskarżenie wydanego wyroku, a wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu miał dla ubezpieczonej skutek w postaci ustania biegu pozostałych terminów umożliwiających zaskarżenie wyroku. Skarżąca wnosząc o ustanowienie pełnomocnika z urzędu dochowała należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swoje własne życiowo ważne sprawy. Z uwagi na to, że ubezpieczona nie jest profesjonalistą, należy przyjąć, że niezłożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku nastąpiło bez jej winy.

Postanowieniem z dnia 28 marca 2006 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 169 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w punkcie 1 oddalił wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem oraz w punkcie 2 na podstawie art. 328 § 1 zdanie 2 k.p.c. odrzucił wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny stwierdził, że ani pełnomocnik wnioskodawczyni ani też ona sama nie spełniła obowiązku, o jakim mowa w art. 169 § 2 k.p.c. to znaczy nie uprawdopodobniła, że uchybienie terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i jego doręczenie wraz z uzasadnieniem nastąpiło bez winy wnioskodawczyni. Okoliczności wskazane we wniosku, mające na celu wykazanie braku winy w uchybieniu terminu do złożenia wniosku takie jak błędne przekonanie ubezpieczonej o wstrzymaniu biegu terminów procesowych na skutek wniesienia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, czy też nieprawidłowe zrozumienie pouczenia sądu, nie przesądzają, według Sądu Apelacyjnego, o braku winy w uchybieniu terminu. Raczej przeciwnie wskazują na zawiniony charakter

zaniechania. Wnioskodawczyni była bowiem obecna na rozprawie, gdzie została prawidłowo pouczone o sposobie i terminie zaskarżenia wyroku. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wnioskodawczyni nie kwestionowała, że została pouczone o trybie zaskarżenia wyroku, co świadczy o tym, że prawidłowo zrozumiała pouczenie. Ponadto z oświadczenia wnioskodawczyni, które złożyła na rozprawie w dniu 28 marca 2006 r., że „jak dostanie adwokata, to on będzie jej wszystkimi sprawami od początku do końca kierował”, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wynika, że wnioskodawczyni nie dołożyła należytej staranności by skutecznie zaskarżyć orzeczenie. Bezpodstawnie zwolniła się z obowiązku wykonania jakiejkolwiek czynności zmierzającej do zaskarżenia wyroku, przekładając ten obowiązek na pełnomocnika. Wnioskodawczyni składając wniosek nie mogła wiedzieć, że pełnomocnik zostanie dla niej ustanowiony. Pozostawienie dalszego prowadzenia wszystkich swoich ważnych życiowo spraw pełnomocnikowi, którego wnioskodawczyni jeszcze nie miała świadczy o tym, że nie dołożyła ona należytej staranności, aby skutecznie zaskarżyć niekorzystne dla niej rozstrzygnięcie.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wnioskodawczyni mogła wnieść skutecznie wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia wyroku (24 stycznia 2006 r.) stosownie do art. 328 § 1 zdanie 1 k.p.c. tj. do dnia 31 stycznia 2006 r. Złożenie zaś tego wniosku wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku w dniu 14 lutego 2006 r. nastąpiło po upływie przewidzianego dla dokonania tej czynności terminu i dlatego wniosek ten podlegał odrzuceniu.

Zażalenie wniosła ubezpieczona zaskarżając powyższe postanowienie w zakresie jego punktu 2 tj. postanowienie o odrzuceniu wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku (i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem). W tym zakresie zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie art. 328 § 1 zdanie 2 i art. 391 § 1 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku powinien zostać odrzucony jako sporządzony po terminie, zażalenie zawiera wniosek o uchylenie postanowienia o odrzuceniu wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. co do postanowienia w jego punkcie 1 zażalenie zawiera wniosek o rozpoznanie rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu, na które zażalenie nie przysługuje, a ma wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. W tym zakresie w zażaleniu zarzucono naruszenie art. 168 § 1 oraz art. 169 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że ubezpieczona nie uprawdopodobniła, że wniosek został złożony bez jej winy. Wniosek w tym przedmiocie dotyczy uchylecia postanowienia także co do odmowy przywrócenia terminu i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że stanowisko Sądu w zaskarżonym postanowieniu pozostaje w sprzeczności z oświadczeniem ubezpieczonej, że „jak dostanie adwokata, to on będzie jej wszystkimi sprawami od początku do końca kierował”. Takie twierdzenie wskazuje na to, że wnioskodawczyni nie dokonała czynności bez swojej winy, gdyż jako nieprofesjonalista rozumiała, że wniosek o ustanowienie adwokata z urzędu stanowi właściwe działanie podjęte przez człowieka, który należycie dba o swoje interesy. Potwierdzeniem tego faktu jest okoliczność, że ubezpieczona wniosek o ustanowienie adwokata z urzędu złożyła bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku Sądu Apelacyjnego. Wskazane powyżej okoliczności świadczą o tym, że wnioskodawczyni, mimo iż pouczone przez Sąd prawidłowo, nie zrozumiała tego pouczenia. Jako nieprofesjonalista jest więc usprawiedliwiona i bez swojej winy nie dokonała czynności. Zdaniem pełnomocnika wnioskodawczyni, postanowienie o odrzuceniu wniosku powinno zostać uchylone z uwagi na to, że skoro uwzględniono wniosek ubezpieczonej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu i został on ustanowiony, a także powiadomiony o tym fakcie już po upływie terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, to Sąd otworzył drogę do sporządzenia i wniesienia takiego wniosku, a także wniosku o przywrócenie terminu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. w pierwszej kolejności należało rozpoznać zawarty w zażaleniu wniosek o rozpoznanie postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Zarzuty skarżącej dotyczące powyższego postanowienia są zasadne. Przede wszystkim nie ma racji Sąd Apelacyjny stwierdzając, że wniosek z 14 lutego 2006 r. nie zawiera uprawdopodobnienia okoliczności, o których mowa w art. 169 § 2 k.p.c.

Spełnienie warunku uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających wniosek następuje w sytuacji przytoczenia przez stronę okoliczności uzasadniających go zarówno merytorycznie – brak winy w uchybieniu terminowi (art. 168 § 1 k.p.c.), jak i formalnie – okoliczności uzasadniające dopuszczalność tego wniosku ze względu na zachowanie terminu (T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska: Kodeks postępowania cywilnego Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2006, t. 1, s. 383). Wbrew temu co przyjął Sąd Apelacyjny w zaskarżonym postanowieniu, pełnomocnik skarżącej uprawdopodobniła okoliczności uzasadniające wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Wskazała bowiem, że ubezpieczona pomimo pouczenia o sposobie wniesienia zaskarżenia, nie zrozumiała tego pouczenia i pozostawała w przekonaniu, że dopełniła wymaganych prawem okoliczności, które umożliwią jej zaskarżenie wydanego wyroku. Twierdzenia te uprawdopodobniają ustalone okoliczności. Przecież bezpośrednio po rozpoczęciu terminu otwartego dla czynności zaskarżenia wyroku – ubezpieczona zwróciła się o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, co świadczy niewątpliwie o jej woli zaskarżenia wyroku, natomiast, niezłożenie w tych okolicznościach prostego wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku mogło – według reguł prawdopodobieństwa – wynikać z przekonania ubezpieczonej, że wyraziła w ten sposób wobec sądu wymagany wniosek rozpoczynający procedurę zaskarżenia. Jeżeli zatem we wniosku o przywrócenie terminu powołano się na powyższe okoliczności, z których - według wnioskodawcy, wynika brak winy ubezpieczonej w niezachowaniu terminu, to nie ma racji Sąd Apelacyjny, że wniosek o przywrócenie terminu nie zawiera okoliczności o jakich mowa w art. 169 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 lutego 1971 r., I CZ 9/71 wyraził pogląd, że „Można i należy stronie, która powinna znać prawo, za zawinioną poczytywać nieznajomość jasno ujętych przepisów i ustalonej praktyki sądowej. Natomiast błędne rozumienie przepisu przez nieprawnika z reguły powinno wykluczać jego winę. Z przepisów k.p.c. nie wynika, by w postępowaniu sądowym obowiązywała paremia, iż nieznajomość prawa szkodzi. Przeciwnie z art. 5, 212 zdanie drugie, 327 i 460 k.p.c. wynika dążność, by strona z powodu nieznajomości prawa nie doznawała uszczerbku. Dlatego też niedokonanie w terminie czynności procesowej przez stronę niebędącą prawnikiem z powodu błędnego rozumienia przepisu k.p.c. uzasadnia ocenę braku jej winy w omieszkaniu terminu. To samo dotyczy strony - nieprawnika, stosującej jednak zawodowo prawo, jeśli mylnie rozumiany przepis mógłby być różnie rozumiany.” Sąd Najwyższy na gruncie rozpoznawanego zażalenia podziela powyższy pogląd.

Przyjęte przez Sąd Apelacyjny błędne założenie o braku uprawdopodobnienia okoliczności, o których mowa w art. 169 § 2 k.p.c. przesądzało o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i w konsekwencji o odrzuceniu tego wniosku. Zakwestionowanie zasadnie w zażaleniu przesłanki zaskarżonego rozstrzygnięcia o odrzuceniu wniosku o uzasadnienie wyroku prowadzi konsekwentnie do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c., 398¹⁵ § 1 zdanie 1 k.p.c.